

**Protokół z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Infrastruktury
Gminnej, Porządku Publicznego oraz Inwestycji i Handlu Rady Miejskiej w Więcborku
z dnia 16 kwietnia 2014r.**

Spotkanie odbyło się w salce narad Urzędu Miejskiego w Więcborku.

Posiedzenie trwało od godz. 12:30 do godz. 14:30

Obecność według załączonej listy obecności.

Spoza Komisji w spotkaniu uczestniczyli:

1. Burmistrz Więcborka – Paweł Toczko
2. Przewodniczący Rady Miejskiej - Józef Kujawiak
3. Kierownik Referatu Ochrony Środowiska ... - Tomasz Fifielski
4. Kierownik Referat ds. Inwestycji ... - Michał Bąk

Przewodniczący Komisji Stanisław Piłka powitał Radnych i zaproszonych gości oraz przedstawił porządek obrad, który obejmował:

1. Zaopiniowanie projektów uchwał dotyczących gospodarowania mieniem Gminnym
2. Przyjęcie informacji Kierownika Referatu Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Dróg dotyczącej naprawy dróg i ulic po sezonie zimowym.
3. Sprawy różne.

Porządek obrad został przyjęty jednomyślnie.

Ad. 1 Zaopiniowanie projektów uchwał dotyczących gospodarowania mieniem Gminnym Michał Bąk przedstawi 3 projekty uchwały:

1. W sprawie wyrażenia zgody na nabycie prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Więcborku przez Gminę Więcbork.

Uchwała dotyczy działki przy WIZAMORZE, na której znajduje się przepompownia należąca do gminy. ZGK wystąpiło do Gminy z wnioskiem o nabycie przedmiotowej działki. Wobec powyższego wydzielono z tej nieruchomości część działki (pow. 476 m²), na której znajduje się przepompownia z kawałkiem terenu za budynkiem gospodarczym. Ustaleń w tej sprawie dokonał Burmistrz z Panem Prezesem Rasał. WIZAMOR ma tą działkę w użytkowaniu wieczystym na 99 lat, więc chcemy nabyć prawo użytkowania wieczystego. Nie jest to pierwsza działka w użytkowaniu wieczystym, na której jest zlokalizowana przepompownia.

Z użytkowaniem wieczystym wiąże się roczna opłata WIZAMOR płaci do Starostwa opłatę za użytkowanie całej działki w kwocie 10 000 zł. Biorąc pod uwagę wielkość działki opłata wyniesie ok 2 000 zł. kwota a ta się jeszcze pomniejszy i wyniesie ok 1/3 (ok 700 zł.), gdyż działka będzie przeznaczona na cel publiczny. W późniejszym czasie użytkowanie można przekształcić w prawo własności, ale wiąże się to z dodatkowymi kosztami.

Burmistrz dodał, że działka to teren przepompowni i wąski pasek gruntu właściwie nam nieprzydatny, jednak lepiej nabyć to łącznie niż dopuścić, by ktoś inny nabył tą działkę a Gmina w przyszłości będzie musiała płacić wysokie opłaty za korzystanie.

Radny Mariusz Wobszał wyjaśnił, że ta działka to plac magazynowy i magazyny, które nie są już potrzebne. Hala ma ok. tys. metrów i jest wystawiona na sprzedaż razem z gruntem.

Radny Szymon Grabiński zasugerował by przeliczyć jakie będą koszty przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności.

Przewodniczący Zebrania spytał czy są jeszcze jakieś pytania w przedmiotowej sprawie i przystąpiono do głosowania nad zaopiniowaniem uchwały.

Radni jednomyślnie zagłosowali za pozytywnym zaopiniowaniem uchwały.

Drugi projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie nieruchomości położonej w Lubczy.

Uchwała dotyczy działki nr 106/2 – plaża w Lubczy – tzw. Komunalizacja mienia. M. Bąk zasygnalizował, że już raz była podejmowana próba przekazania tego terenu, ale się to nie udało, gdyż na wypisach były to tereny rolne i to uniemożliwiało przekazanie. Zostało udokumentowane, że w praktyce jest to teren plaży, na której są co roku ratownicy i obecnie jest szansa na nieodpłatne przejęcie tej działki na własność. Nieruchomość o powierzchni 6300 m².

Radni jednogłośnie zagłosowali za pozytywnym zaopiniowaniem uchwały.

Michał Bąk przedstawił trzeci projekt w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości położonych w Lubczy przez Gminę Więcbork.

Przedmiotowe działki to 4 drogi, które obecnie są własnością Państwa Betańskich. Właściciel dokonał podziału nieruchomości wzrosła wartość nieruchomości w związku z powyższym zostali zobowiązani do wniesienia opłaty adiacenckiej. Bazując na wycenie rzeczoznawcy została obliczona kwota opłaty – 33 657,00 zł Gmina natomiast zobowiązana jest do zapłacenia za powstałe drogi i gdy od ich wartości odejmiemy wartość dróg Gmina powinna dopłacić za przejęcie 213 zł Państwu Betańskiemu, a od chwili przejęcia Gmina będzie musiała o te drogi dbać.

Radny Andrzej Wenda zapytał, gdzie są położone te drogi oraz jaka jest ich powierzchnia i czy są już wydzielone?

Michał Bąk – Przy drodze powiatowej, przy jeziorze, są to cztery drogi wydzielone o powierzchniach 0.0917 ha; 0.0660 ha; 0.0842 ha; 0.0767 ha.

Radny Stanisław Piłka - czy właściciel gruntów nie zawyżył wartości działek?

Michał Bąk odpowiedział, iż wartość działek oszacował rzeczoznawca i jeśli radni chcą mogą mieć wgląd w te dokumenty.

Radny Stanisław Piłka zapytał co się stanie jeśli nie wykupimy tych działek?

Michał Bąk – Miejscowy Plan Zagospodarowania został uchwalony , są to drogi publiczne, gmina ma obowiązek przejąć drogi , jest niewyobrażalnie by ludzie, którzy kupią nieruchomości musieli mieć udziały w drogach i mają je utrzymywać.

Radny Stanisław Piłka – stwierdził, że M. Bąk ma rację tylko, że skoro sprzedający działki ma z nich duży zysk to cena za działki, które mają stanowić drogi powinny być odsprzedane po kosztach.

Burmistrz – zapytał jak konkretnie mówi ustawa takie działki Gmina musi nabyć czy przejąć, bo jeśli przejąć to można to zrobić również bezpłatnie.

Michał Bąk – wyjaśnił, że opłata adiacencka prawie całkowicie pokrywa koszty zakupu tych działek Gmina musi dopłacić jedynie 213 zł.

Radny Wobszal - poprosił o konkretny przepis dotyczący przejmowania czy wykupu działek pod drogi.

Radny Wenda – Jest sporo pytań warto to miejsce zobaczyć

Burmistrz zaproponował wizję lokalną na miejscu na następnej komisji, a M. Bąk przedstawił przepisy prawne dotyczące przedmiotowej sprawy.

Przewodniczący Rady Józef Kujawiak zapytał czy w tej sytuacji zdjąć z porządku obrad sesji ten projekt uchwały.

Burmistrz: tak

Burmistrz przedstawił propozycję zinwentaryzowania rowów i bezpłatnego ich przekazania właścicielom gruntów przyległych. Jest kilka działek, na których znajdują się tylko rowy, między innymi w Dalkowie rów – zbieracz jest Gminny natomiast wszystkie boczne działki to tereny prywatne właściciele łąk wnoszą składkę do Spółki Wodnej, jednak spółka mimo ich wniosków nie czyści, ponieważ chce by Gmina za to zapłaciła, więc musieliśmy ponosić koszty czyszczenia rowów, by nie zalewało terenów rolnych czy łąk. Rów można by przekazać po połowie właścicielom działek sąsiadujących z tym rowem, aby część rowu była integralną częścią działek. Jeśli rów będzie własnością osoby płacącej składki Spółka Wodna nie będzie mogła odmówić wykonania prac.

Jeśli członkowie komisji wyrażą chęć podjęcia działań w tym kierunku chciałbym podjąć się zinwentaryzowania tych działek.

Radny Andrzej Wenda zapytał w jakiej formie Burmistrz chce przekazać te rowy, co jeśli ktoś nie będzie ich chciał?

Burmistrz – temat trzeba rozeznaczyć i podjąć działania, gdyż Gmina w budżecie nie ma środków na czyszczenie rowów.

Radny Piłka przytoczył sprawę rowu przy swojej posesji, który też był kiedyś gminny i podobnie był problem z jego oczyszczaniem, a obecnie jest po połowie własnością jego i sąsiada i sytuacja się poprawiła, sprawa jest zamknięta, oboje z sąsiadem płacą składki i rów jest przez Spółkę Wodną czyszczony. Radny podkreślił, że warto tą sprawę uporządkować.

Tomasz Fifielski sprawa ta ciągnie się od kilku lat, należy się nią zająć i Burmistrz ma tu rację jednak warto także pomyśleć o wystąpieniu Gminy ze Spółki Wodnej. Kilka lat temu uchwałą Rady Miejskiej Gmina została członkiem Gminnej Spółki Wodnej, Gmina składki nie płaci bo nie ma na to środków, a rowy czyścimy jak jest taka konieczność. Jedną z ważniejszych spraw był rów w Dalkowie, gdzie wszystkie boczne rowy spółka wyczyściła, a Gminnego nie wówczas Starosta Sępoleński nałożył na Gminę obowiązek wyczyszczenia rowu i musieliśmy za to zapłacić. Po sprawdzeniu analogicznej sprawy w powiecie nakielskim okazało się że na podstawie Rozporządzenia Ministra Rolnictwa należałoby kosztami czyszczenia w pierwszej kolejności obciążyć tych którzy z rowów czerpią korzyści – czyli rolników, właścicieli działek sąsiednich. Bazując na tym przepisie Gmina odwołała się do SKO i to zdecydowało o ponownym rozpatrzeniu sprawy, gdy Starosta sprawdził, że Gmina jest członkiem Spółki Wodnej orzekł, że czyszczenie rowów należy zlecić. Gmina płaci spółce 2 zł. za metr, takie sytuacje miały miejsce w Zakrzewku, Borzyszkowie.

Radny Piłka zapytał, czy Gmina płaci składkę do GSW?

Burmistrz odpowiedział – „nie”.

Radny Piłka – przecież rolnik płaci składkę ok 40 zł od zmeliorowanego hektara, więc to są środki na utrzymanie i konserwację rowów.

Radny Wenda przytoczył także przykład rolnika, który płaci składkę spółce a rów główny nie jest czyszczony bo jego właścicielem jest Gmina. Procedury jest zbyt długa od rolnika do GSW, Spółka do Starostwa, Starosta do Gminy, by ta zleciła wyczyszczenie rowu a rolnik w tym czasie zostaje pozbawiony zbiorów.

Radny Wobszał zapytał jak się liczy rów, jako co, gdzie jest jego granica?

Tomasz Fifielski – wyjaśnił, że rów to oddzielna działka.

Radny Piłka dodał, że granica jest na skraju rowu.

Radny Szymon Grabinski – co to jest spółka wodna, co to za podmiot?

Przewodniczący zebrania odpowiedział, że to spółka rolników, z którą dość ciężko się współpracuje.

Radny Grabinski zapytał co się stanie jeśli rolnik, który taki rów dostanie zasypie go?

Radny Piłka poinformował, że nie ma takiego prawa, nie może.

Radny Grabinski dodał, że pytanie to postawił, gdyż obawia się, że jak oddamy rowy nie będziemy mieli wpływu na gospodarkę wodną.

Radny Kielich odpowiedział, że sam rolnik zadba o drożność rowów bo to jest w jego interesie i na pewno go nie zasypie.

Radny Grabinski zasugerował, że chyba lepiej byłoby wystąpić ze spółki jak proponował to Tomasz Fifielski.

Radny Wenda przedstawił obawę, że jeśli Gmina wystąpi ze Spółki Pan Zawieja obciąży Rolników kosztami czyszczenia rowów poprzez dodatkową składkę.

Kierownik Fifielski podsumował mówiąc, iż spółka zawsze rowy czyściła, a teraz kiedy jest dostęp do geoportali Pan Zawieja w szybki i łatwy sposób sprawdza, kto jest właścicielem rowu i jeśli jest to Gmina to nie jest czyszczony.

Radny Kielich zapytał czy w takiej sytuacji „Pan Zawieja bierze podwójne pieniądze”?, bo tak to wynika płaci rolnik składkę, a za wyczyszczenie rowu płaci drugi raz.

Radny Piłka wyjaśnił, że rolnik płaci składkę od hektara za utrzymanie i konserwację urządzeń wodno – melioracyjnych, jeśli urządzenie jest sprawne to woda musi gdzieś odpływać. Radny dodał, że propozycja Burmistrza to idealne rozwiązanie problemu.

Radny Mroczkowski przychylił się do propozycji Radnego Grabinskiego by rowy pozostały własnością Gminy, a wystąpić ze Spółki.

Radny Piłka powiedział, że ta propozycja wiele nie zmieni, że spółka nadal będzie obciążała Gminę za czyszczenie. Lepiej oddać te rowy właścicielom działek sąsiadujących i wówczas spółka nie będzie mogła już obciążać Gminy.

Tomasz Fifielski podsumował mówiąc, że są różne rowy szerokie na 12 metrów, oraz bardzo wąskie na 2 metry, które będzie ciężko podzielić geodezyjnie, poza tym trzeba dodać koszty geodezyjne, koszty słupków a w ostateczności właściciel działki przyległej może zrezygnować z przyjęcia rowu.

Przewodniczący Rady dodał, że aby komuś przekazać nawet za darmo, to ten ktoś musi tego chcieć. Jeśli będzie podjęta uchwała to w niej trzeba określić dokładnie komu jaka działka lub jej część ma być przekazana i ta osoba musi się na przekazanie zgodzić.

Radny Grabiński powiedział, że sam Pan Zawieja jakieś 2 lata temu na komisji stwierdził, że ciężko jest dopilnować ludzi, więc może gdyby bardziej tego dopilnować koszty można by obniżyć bo praca ośmiogodzinna byłaby bardziej efektywna i nie trzeba by podnosić składek, a wszystko byłoby zrobione.

Przewodniczący zebrania podsumowując dodał, że skoro sprawa jest tak dyskusyjna na następną Komisję należałoby zaprosić Pana Zawieję.

Radny Grabiński dodał, że trzeba Panu Zawieję postawić ultimatum, albo dojdziemy do porozumienia, albo Gmina wystąpi ze spółki.

Tomasz Fifielski poinformował, że Pan Zawieja wyliczył, że Gmina miałaby płacić składkę 50 000 zł. i wówczas wszystkie rowy będą wyczyszczone. „Z całym szacunkiem dla rolników” dlaczego Gmina ma ponosić koszty czyszczenia skoro to rolnicy czerpią zyski z rowów. Zgodnie z rozporządzeniem kosztami czyszczenia rowów obciąża się właścicieli działek, którzy czerpią przychody z używania rowu, którego nie są właścicielami, więc Starosta może obciążyć rolników kosztami, a jeśli ci rolnicy są w spółce i płacą składki to spółka w ich imieniu te rowy czyści.

Radny Henryk Szwochert Spółka wodna w ramach dotychczasowych składek musi wyczyścić rowy.

Radny Grabinski zapytał o możliwość ogłoszenia przetargu na czyszczenie rowów.

Tomasz Fifielski – aby ogłaszać przetarg trzeba na ten cel mieć pieniądze.

Radny Wobszal zapytał czy składka 50 tysięcy o której mówił Tomasz Fifielski została obliczona na podstawie wzorów?

Tomasz Fifielski wyjaśnił, że trudno to obliczyć i jest to liczone od ilości działek.

Radny Szwochert dodał, że od Gminy chcą składkę ponieważ jest członkiem Gminnej Spółki Wodnej. Gmina powinna wystąpić ze spółki, natomiast nie wiadomo czy wszyscy będą chcieli zgodnie z propozycją Burmistrza przyjąć dodatkowe działki.

Przewodniczący podkreślił, że trzeba podjąć działania w kierunku sformułowania wniosku o wystąpienie ze spółki wodnej.

Ad 2. Przyjęcie informacji Kierownika Referatu Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Dróg dotyczącej naprawy dróg i ulic po sezonie zimowym.

Kierownik Tomasz Fifielski przedstawił informację o stanie dróg po sezonie zimowym 2013/2014 oraz o planowanych założeniach zmierzających do poprawy sytuacji na tym odcinku, który stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący zebrania rozpoczął dyskusję.

Radny Szwochert zapytał o nadwyżkę pieniędzy na odśnieżaniu.

Tomasz Fifielski wyjaśnił, że koszty obsługi były wyższe niż środki zaplanowane w budżecie.

Tomasz Fifielski poinformował, że udało się przy Pomocy Pana Pawła Węgrzyna pozyskać środki na starze w związku z powyższym będzie utworzona druga ekipa składająca się z 4 brukarzy, co znacznie przyspieszy prace związane z układaniem kostki brukowej.

Radny Grabiński zapytał o możliwość podjęcia działań mających na celu poprawę stanu drogi ul. Strzelecka od Okrąglaka do stadionu , ponieważ opady deszczy sprawiają że przejazd jest bardzo utrudniony.

Tomasz Fifielski odpowiedział, że to wąski pas drogi, na którym są problemy z odwodnieniem, nie ma gdzie odprowadzić wody. Ma zostać wybudowana studnia chłonna, a zadanie to ma wykonać Spółka Wodna.

Radny Kielich dopytywał czy zadanie związane z ul. Lipową i Brzozową zostanie wykonane w całości?

Tomasz Fifielski wyjaśnił, że jest to zadanie etapowe zostanie wykonane do takiego momentu do jakiego wystarczy środków.

Mariusz Wobszal – zapytał na jakim etapie są ustalenia dotyczące pisma Sołtysa i Rady Sołeckiej z Wituni w sprawie prac związanych z przygotowaniem dożynek. Rada prosiła o informację kto będzie odpowiedzialny za poszczególne etapy prac i jaki będzie termin ich realizacji.

Kierownik Fifielski – wyjaśnił, że umówił się na spotkanie z Panią Sołtys zaraz po Świątach Wielkanocnych. Staramy się by w tych sołectwach, które podejmą trud organizacji dożynek coś po tej imprezie zostało, jeśli będzie taka możliwość chodnik zostanie przełożony. Dość problematyczną sprawą jest punkt energetyczny, są pewne procedury, potrzebne jest pozwolenie na budowę. Na spotkaniu z Panią sołtys będzie zatrudniony w Urzędzie Miejskim elektryk i wspólnie postaramy się znaleźć rozwiązanie.

Radny Henryk Szwochert przypomniał, że on jako jedyny głosował przeciw przyjęciu budżetu w związku z tym „Burmistrz poinformował, że ja nie mam prawa zgłaszać żadnych wniosków o jakieś inwestycje ... remonty, bo głosowałem przeciw budżetowi, ja to zrozumiałem, ale że będę w inny sposób karany tego to się jednak nie spodziewałem”. W tym roku była kilka dni zimy, ulice były zasypane śniegiem, było ślisko mieszkańcy mojej ulicy pytali czy nie można coś z tym zrobić, więc telefonicznie prosiłem Pana Tomka o interwencję, jednak przestało być ślisko dopiero jak stopniał śnieg. Zapytał także dlaczego, gdy po sezonie zimowym były łatanie dziury w nawierzchni ulicy Na skarpie przy jego posesji wielka dziura nie została zaklejona. Dziura jest na tyle duża, że można podwozie uszkodzić, zwłaszcza gdy jest pełna wody i jest słabo widoczna. Radny dodał, że niedługo będzie głosowanie nad absolutorium ul. Lipowa, Brzozowa to dwóch radnych, którzy mogą zagłosować przeciw, więc „wiadomo że od jutra skończą tą drogę”.

Radny Antczak – zasygnalizował o dziurach przy byłym przedszkolu cztery lata jest wielka dziura i nadal nie jest załata. Jako Sołtys oddałem 2 budżety sołeckie – 40 000 zł. Gmina dołożyła 20 000 zł. i dopiero teraz po 40 latach będzie robiony remont drogi.

Tomasz Fifielski - poinformował, że nie miał nigdy zamiaru nie robić czegoś w sposób złośliwy, a zwłaszcza pozostawiać specjalnie niezałatanych dziur. Przekaze tą sprawę Panu Szymonowi Landowskiemu do realizacji. Pan Fifielski zapewnił, że dziura przy posesji Pana Szwocherta zostanie zaklejona.

Przewodniczący Rady Józef Kujawiak dodał, że wszędzie robi się tyle, na ile starcza środków finansowych, ul. Strażacka w Sypniewie także nie została zrobiona do końca, pozostało ok 30 metrów drogi z wielkimi dziurami, które trzeba załatać.

Radny Roman Mroczkowski zwrócił uwagę na sposób łatania dziur, często prace są wykonywane bez odpowiedniej kontroli, przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych. Stwierdził, że warto byłoby stworzyć zakład robót publicznych, nasi mieszkańcy mieliby pracę, byłoby to tańszym kosztem, niż zlecanie realizacji takich zadań.

Radny Antczak zapytał jak sytuacja jest rozwiązana w Sepólnie Krajeńskim, oraz jak wychodzą na tym finansowo.

Tomasz Fifielski poinformował, że funkcjonuje w Sępólnie Zakład Usług i Transportu, który jest odpowiedzialny za transport – gimbusy oraz utrzymanie dróg. Pan Tomasz dodał, że Sępólno na to stać, ma większy budżet.

Radny Grabinski polemizował z wnioskiem Radnego Mroczkowskiego wskazując na obecność ZGK, które wg niego nie działa odpowiednio.

Radny Wobszal zasygnalizował, że zarywa się jezdnia wokół rond, czy obejmuje to gwarancja?

Tomasz Fifielski odpowiedział, że Pan Edwin Ekert wystąpił do wykonawcy o dokonanie serwisu pogwarancyjnego. Przy rondzie jest tzw. separator tłuszczu, a zarządca drogi ma obowiązek wykonywania serwisu co 6 miesięcy. W Polsce są tylko trzy firmy, które się zajmują takim serwisem, jest to bez wątpienia kosztowne zadanie. Będziemy próbowali podzielić te koszty między zarządcę dróg powiatowych, wojewódzkich i nas, ponieważ woda spływa ze wszystkich dróg.

Radny Antczak postulował o obciążenie kosztami Stacji Orlen, z której zapewne spływają substancje ropopochodne.

Tomasz Fifielski wyjaśnił, że nie chodzi o stację paliw, bo głównie z dróg spływają zanieczyszczenia, co więcej nawet jeśli nie byłoby w tym miejscu stacji paliw separator musiałby być. Koszty serwisu nie są jeszcze do końca znane.

Radny Andrzej Wenda wskazał na konieczność remontu drogi w Wituni zjazd z drogi wojewódzkiej w kierunku byłego SKR.

Ad 3. Sprawy różne

Przewodniczący Zebrania zaproponował przygotowanie pisma w sprawie wycofania Gminy ze Spółki Wodnej.

Wszyscy Radni jednogłośnie poparli tą propozycję.

Radny Antczak zapytał kiedy zostaną załatwane dziury na osiedlu w Runowie – PGR.

Tomasz Fifielski wyjaśnił, że został zakupiony kamień i lepik i będą łatanie dziury.

Przewodniczący zebrania zapytał czy są jeszcze pytania, złożył wszystkim życzenia Wielkanocne i na tym spotkanie komisji zakończono.

Przewodniczący Komisji

/-/ Stanisław Piłka